

Księga Ezechiela

Rozdział 37

1. Spoczęła na mnie ręka Pana, i wyprowadził mnie On w duchu na zewnątrz, i postawił mnie pośród doliny. Była ona pełna kości. 2. I polecił mi, abym przeszedł dokoła nich, i oto było ich na obszarze doliny bardzo wiele. Były one zupełnie wyschłe. 3. I rzekł do mnie: Synu człowieczy, czy kości te powrócą znowu do życia? Odpowiedziałem: Panie Boże, Ty to wiesz. 4. Wtedy rzekł On do mnie: Prorokuj nad tymi kośćmi i mów do nich: Wschłe kości, słuchajcie słowa Pana! 5. Tak mówi Pan Bóg: Oto Ja wam daję ducha, byście ożyli. 6. Chcę was otoczyć ścięgnami i sprawić, byście obrosły ciałem, i przybrać was w skórę, i dać wam ducha, byście ożyli i poznały, że Ja jestem Pan. 7. I prorokowałem, jak mi polecono, a gdy prorokowałem, oto powstał szum i trzask, i kości jedna po drugiej zbliżały się do siebie. 8. I patrzyłem, a oto powróciły ścięgna i wyrosło ciało, a skóra pokryła je z wierzchu, ale jeszcze nie było w nich ducha. 9. I powiedział On do mnie: Prorokuj do ducha, prorokuj, o synu człowieczy, i mów do ducha: Tak powiada Pan Bóg: Z czterech wiatrów przybądź, duchu, i tchnij na tych pobitych, aby ożyli. 10. Wtedy prorokowałem tak, jak mi nakazał, i duch wstąpił w nich, a ożyli i stanęli na nogach - wojsko bardzo, bardzo wielkie. 11. I rzekł do mnie: Synu człowieczy, kości te to cały dom Izraela. Oto mówią oni: Wschły kości nasze, znikła nadzieja nasza, już po nas. 12. Dlatego prorokuj i mów do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto otwieram wasze groby i wydobywam was z grobów, ludu mój, i wiodę was do kraju Izraela, 13. i poznacie, że Ja jestem Pan, gdy wasze groby otworzę i z grobów was wydobędę, ludu mój. 14. Udzielę wam mego ducha, byście ożyli, i powiodę was do kraju waszego, i poznacie, że Ja, Pan, to powiedziałem i wykonam - wyrocznia Pana Boga. 15. Pan skierował do mnie te słowa: 16. Synu człowieczy, weź sobie kawałek drewna i napisz na nim: Juda i Izraelici, jego sprzymierzeńcy. Potem weź sobie drugi kawałek drewna i napisz na nim: Józef, drewno Efraima i cały dom Izraela, jego sprzymierzeńcy. 17. Złącz je z sobą jedno z drugim w jeden kawałek drewna, tak by w ręku twoim stanowiły jedną całość. 18. A jeśli potem mówić będą do ciebie rodacy: Czyż nam nie powiesz, co przez to masz na myśli? 19. Wtedy powiedz im: Tak mówi Pan Bóg: Oto biorę drewno Józefa, które jest w ręce Efraima oraz plemion Izraela, jego sprzymierzeńców, i przykładam je do drewna Judy, i czynię je jednym drewnem po to, by w ręku moim byli jedno. 20. A drewna, na których będziesz pisał, będą przed ich oczami w twym ręku. 21. Wtedy powiedz do nich: Tak mówi Pan Bóg: Oto wybieram Izraelitów spośród ludów, do których pociągnęli, i zbieram ich ze wszystkich stron, i prowadzę ich do ich kraju. 22. I uczynię ich jednym ludem w kraju, na górach Izraela, i jeden król będzie nimi wszystkimi rządził, i już nie będą tworzyć dwóch narodów, i już nie będą podzieleni na dwa królestwa. 23. I już nie będą się kłać swymi bożkami i wstrętnymi kultami, i wszelkimi odstępstwami. Uwolnię ich od wszystkich wiarołomstw, którymi zgrzeszyli, oczyszczę ich i będą moim ludem, Ja zaś będę ich Bogiem. 24. Sługa mój, Dawid, będzie królem nad nimi, i wszyscy oni będą mieć jedyne Pasterza, i żyć będą według

moich praw, i moje przykazania zachowywać będą i wypełniać. **25.** Będą mieszkali w kraju, który dałem słudze mojemu, Jakubowi, w którym mieszkali wasi przodkowie. Zamieszkają w nim oni i synowie, i wnuki ich na zawsze, a mój sługa, Dawid, będzie na zawsze ich władcą. **26.** I zawrę z nimi przymierze pokoju: będzie to wiekuiste przymierze z nimi. Osadzę ich i rozmnożę, a mój przybytek pośród nich umieszczę na stałe. **27.** Mieszkanie moje będzie pośród nich, i Ja będę ich Bogiem, a oni będą moim ludem. **28.** Ludy zaś pogańskie poznają, że Ja jestem Pan, który uświęca Izraela, gdy mój przybytek będzie wśród nich na zawsze.

Biblia Tysiąclecia, wydanie V.
Prawo autorskie © 1999, Pallottinum. Wszelkie prawa zastrzeżone.
Copyright © 1999 by Pallottinum. All rights reserved.